

PO OPUSZCZENIU IRANU



Polska ludność cywilna wyruszyła w różne strony świata. Najwięcej, bo 18 tys. osób wyjechało do Afryki, 5 tys. do Indii, 1,5 tys. do Meksyku i 830 do Nowej Zelandii.
Fot. Osiedle Valivade w Indiach.



Zamieszkali w specjalnych osiedlach, gdzie ich życie powoli wracało do normalności. Funkcjonowało tam polskie szkolnictwo, działało harcerstwo, rozwijało się życie kulturalne i religijne. Fot. Występy artystyczne dzieci z polskiego sierocińca w Tengeru (Tanganika, dziś Tanzania).



W Palestynie i w Egipcie powstały szkoły dla junaków oraz młodszych ochotniczek, kształcące polską młodzież. Fot. Defilada podczas wizyty premiera i naczelnego wodza gen. Władysława Sikorskiego w Qastynie, Palestyna 28 VI 1943 r.



Dowódcy wizytowali szkoły junaków i młodszych ochotniczek, a także obozy wojskowe na Bliskim Wschodzie.
Fot. Gen. Władysław Anders w Nazarecie.



Najstarsza młodzież wyjeżdżała do Libanu, gdzie mogła rozpocząć studia. W większej liczbie polska ludność dotarła do „kraju cedrów” w 1945 r., w związku z likwidacją polskich ośrodków w Iranie.
Fot. Prof. Stanisław Kościakowski ze studentami polonistyki, Liban.



Polscy żołnierze, po krótkiej rekonwalescencji w Iranie, przechodzili szkolenia i pełnili służbę w takich krajach jak: Irak, Syria, Palestyna, Liban, Egipt.
Fot. Polscy żołnierze w Egipcie.



Po przeszkoleniu wojskowym ruszyli na front włoski, gdzie zasłynęli bohaterską walką i zdobyciem twierdzy Monte Cassino. Walka żołnierzy II Korpusu Polskiego trwała dalej - o Piedimonte. Fot. Gen. Władysław Anders z żołnierzami na Monte Cassino, maj 1944 r.



Następnie Polacy brali udział w walkach o Anconę, w Apeninach Emiliańskich. Kampanię włoską zakończyli w kwietniu 1945 r. zdobywając Bolonię.
Fot. Gen. Władysław Anders ze swoimi żołnierzami.